



Ze Wzgórza

Przemienienia



*En natus est Emmanuel
Quem praedixit Gabriel
Dominus Salvator noster est*



W tych wyjątkowych dniach, gdy nasze myśli i serca żywiej przenoszą się do tego Betlejem z przed 2000 lat, do tych izb, gdzie z Matką i Ojcem dzieliliśmy się białą kruszyną chleba, pragnę życzyć całej Wspólnocie Parafii Galew, Rodakom żyjącym poza jej granicami, Dobrodziejom i Fundatorom, Pielgrzymom nawiedzającym Galewskie Wzgórze Przemienienia.

Niech ta Noc Narodzenia Pańskiego, niech radość, miłość i pokój, które mają swe źródło w tym skalnym żłobie, gdzie złożono Dziecię Jezus towarzyszą nam wszystkim tej chwili, jak i przez wszystkie dni Roku Pańskiego 2013.

A rok 2013 jak ufam i wierzę stanie się dla naszej wspólnoty szczególny. Trwając w ROKU WIARY ogłoszonym przez Ojca Świętego Benedykta XVI, a rozpoczętym 11 października br., za zgodą i po otrzymaniu stosownych dokumentów rozpoczęto rozmowy, których wynikiem mam nadzieję, będzie sprowadzenie do naszej Parafii relikwii św. Rity, patronki rodzin, spierającej w sprawach trudnych, beznadziejnych i niemożliwych, której kult zapoczątkowany w maju tego roku, gromadzi coraz większą liczbę wiernych każdego 22 dnia miesiąca. Podczas sierpniowego odpustu rozpoczniemy trzeci rok nowenny jubileuszowej, który przeżywać będziemy pod hasłem: *Wierzę w święty Kościół: Piotr, Jakub i Jan*. Przeżywany w Kościele Powszechnym i w naszej małej Wspólnocie ROK WIARY pragniemy zakończyć dziękczynną eucharystią sprawowaną na przełomie października i listopada, podczas której zostanie przez Władze Kościelną potwierdzone szczególne i wyjątkowe znaczenie Galewskiego Wzgórza Przemienienia dla nas, ale i mieszkańców pobliskiego Turku i okolicy przez ustanowienie na tym miejscu Sanktuarium Przemienienia Pańskiego.

Dziękując i gratulując młodzieży zaangażowanej w powstanie naszej gazetki parafialnej, życzę autorom dobrych natchnień Ducha Świętego, zapału i mocy, zaś wszystkich Parafian proszę o wsparcie i serdeczne przyjęcie tego nowego dzieła, jakie powstaje.

Spotkanie opłatkowo – noworoczne osób dobrej woli zaangażowanych w odnowę GALEWSKIEGO WZGÓRZA PRZEMIENIENIA

W dniu 7 grudnia 2012 r. w Szkole Podstawowej w Galewie odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowo-noworoczne osób dobrej woli zaangażowanych i chcących się włączyć w dzieło odnowy i rozwoju GALEWSKIEGO WZGÓRZA PRZEMIENIENIA. Spotkanie zostało zorganizowane staraniem Rady Parafialnej pod patronatem Proboszcza ks. Jacka Budy i Władz Samorządowych Gmin w Brudzewie i Turku reprezentowanych przez Wójtów Cezarego Krasowskiego i Karola Mikołajczyka oraz Przewodniczących Rad Gminnych Tomasza Kicińskiego i Ireneusza Kolendę.

Spotkanie otworzył przedstawiciel Rady Parafialnej Mirosław Rosicki prezentując bogaty program, który obejmował między innymi:

- Tradycyjne łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń poprzedzone modlitwą zainicjowaną przez Proboszcza ks. Jacka Budę, który składając życzenia poinformował zebranych o rozpoczęciu prac nad monografią Parafii Galew, które mają zostać ukończone w grudniu 2014 roku wydaniem pozycji książkowej.
- Prezentację prac remontowo-budowlanych prowadzonych w związku z generalną przebudową Kościoła Parafialnego w Galewie, w tym remont wieży i wymiana jej hełmu. Prace pod czujnym okiem konserwatora zabytków wykonuje firma MARO – BUD pana Marka Kowalskiego z Turku. Dalszym etapem prac będzie konieczność wymiany konstrukcji dachu na całym kościele.
- Zainicjowano projekt nagrody „ANIOŁY WDZIĘCZNOŚCI” dla osób oraz przedstawicieli firm i instytucji, którzy w sposób szczególny przyczyniać się będą do odnowy i rozwoju oraz promowania Galewskiego Wzgórza Przemienienia. Projekt omówił i przedstawił przedstawiciel Rady Parafialnej Sławomir Gacka podkreślając iż patronat nad projektem obejmie Biskup Ordynariusz Diecezji Włocławskiej.
- Bogatą część artystyczną otwarto recytacją własnych utworów poetyckich przez Jadwigę Mariolę Jankowską i Lecha Lamenta, następnie zaprezentował się zespół wokalny- taneczny Stowarzyszenia KALI-NOVA pod kierunkiem pani Grązik.
- Spotkanie zakończono poczęstunkiem na który składały się tradycyjne wigilijne potrawy a wielu uczestników skorzystało z możliwości wsparcia funduszy na odbudowę świątyni wpisując się do „Złotej księgi darczyńców GALEWSKIEGO WZGÓRZA PRZEMIENIENIA.

Jest to już drugie spotkanie opłatkowe, pierwsze odbyło się w roku poprzednim. Życzeniem organizatorów jest wpisanie tych spotkań na trwałe do parafialnego kalendarza uroczystości w latach przyszłych. Otwarty charakter spotkań oraz rosnące zainteresowanie sprawia, że tego typu uroczystości integrują lokalną społeczność i pobudzają do aktywności oraz zachowują tradycję religijnego wymiaru świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Red.

Prawdziwa historia ŚW. MIKOŁAJA

Święty Mikołaj to postać prawdziwa, święty Kościoła chrześcijańskiego i prawosławnego, a nie Santa Claus ani Dziadek Mróz. Tak samo opowieści, że św. Mikołaj mieszka w Finlandii, że ma żonę i inne temu podobne rewelacje można włożyć między bajki. Jak to było naprawdę?

Greckie imię Mikołaj znaczy tyle, co "zwycięski lud". Ma ono wiele odmian: Nikolas, Niklas, Klaus, Mikulasz, Miklos, Nichol itd.

Św. Mikołaj urodził się ok. 270 r. w Patarze (Azja Mniejsza) jako jedyne, wymodlone dziecko zamożnych rodziców. Od młodości wyróżniał się pobożnością i wrażliwością na ludzką biedę.

Swoją pomoc ofiarował dyskretnie lub anonimowo. Wybrany na biskupa diecezji Myry podbił serca wiernych nie tylko gorliwością pasterską, ale także troskliwością o ich potrzeby materialne. Po śmierci rodziców swoim majątkiem chętnie dzielił się z potrzebującymi. Tradycja mówi, że pewien biedny obywatel Patary nie mógł zapewnić posagu swym trzem córkom, przez co nie mogły wyjść za mąż. Słyszac o tym, Mikołaj dyskretnie podrzucił biednym siostronom mieszki ze złotem. Dzięki czemu siostry miały zapewnione posagi. Stąd często przedstawiano go na obrazach z trzema mieszkami.

Podczas prześladowania za panowania cesarza Dioklecjana został wygnany z miasta. Gdy na tron wstąpił Konstantyn, wrócił Mikołaj i zjednał wielu pogan dla Chrystusa. Uczestniczył w powszechnym Soborze w Nicei roku 325, na którym odznaczał się nauką i stanowczością i podobno miał nawet spoliczkować heretyka Ariusza.

Zmarł dnia 6 grudnia ok. 350 r., licząc lat 65. Pochowano go w Mirze. Dość wcześnie rozpowszechnił się tu kult Świętego. Gdy Myra dostała się w ręce Arabów, kupcom włoskim udało się wykraść relikwie św. Mikołaja i 9 maja 1087r. przewieźć do Bari



w południowych Włoszech. Wybudowano tam nowy kościół ku czci świętego, który 29 września 1089 r. uroczyście poświęcił papież bł. Urban II. Po prawie dziesięciu latach, właśnie przy grobie św. Mikołaja w roku 1098 odbył się synod, któremu przewodniczył papież bł. Urban II.

Już w VI w. napotykać na ślady kultu św. Mikołaja, kiedy cesarz Justynian wystawił Świątemu w Konstantynopolu jedną z najwspanialszych bazylik. Do Miry udawały się liczne pielgrzymki. Od IX wieku był on jednym z najpopularniejszych świętych, a także przedmiotem licznych legend. Jedna z nich mówi, że miał uratować rybaków w czasie gwałtownej burzy i doprowadził ich bezpiecznie do portu. Dlatego uważany jest za patrona żeglarzy i rybaków. Inne podanie twierdzi, że gubernator Myry za łapówkę wydał na śmierć trzech niewinnych ludzi. Gdy kat miał już pozbawić ich życia, pojawił się biskup Mikołaj i powstrzymał od wykonania wyroku, a do gubernatora zwrócił się z tak przekonującą mową, że ten przyznał się do swego występku i poprosił o wybaczenie. W czasie zarazy, jaka nawiedziła także jego strony, usługiwał zarażonym z narażeniem własnego życia. Święty Mikołaj wskrzesał też trzech młodzieńców zabitych w złości przez hotelarza za nieuregulowanie rachunku za nocleg w gospodzie.

Zwyczaj obdarowywania upominkami w dzień św. Mikołaja pojawił się w XIII wieku. Wprowadzono go najpierw w szkołach pod patronatem św. Mikołaja w formie stypendiów i zapomóg dla biednych uczniów, a z czasem przeniósł się do innych szkół a dalej do rodzin i rozpowszechnił się nie tylko w Europie. Zwyczaj ten przyjął się albo w dzień wspomnienia świętego (6 XII), albo na Święta Bożego Narodzenia (25 XII).

Szczególną czcią otaczany jest w Bari, Monserrat i w Rosji (nazywany zawsze św. Mikołajem Cudotwórcą). Jest patronem Grecji, Antwerpii, Berlina, Miry i Moskwy; W Kościele katolickim św. Mikołaja ogłoszono patronem bednarzy, cukierników, dzieci, flisaków, jeńców, kupców, marynarzy, młynarzy, panien, piekarzy, pielgrzymów, piwowarów, podróżnych, rybaków, sędziów, studentów, więźniów, żeglarzy. W Polsce św. Mikołaj jest patronem bydła, koni i owiec.

Biskup z Miry był autentyczną postacią, trzeba ciągle przypominać, że był człowiekiem z krwi i kości. Jednak ostatnio robi się z Niego produkt marketingowy, który zakłamuje prawdziwy obraz świętego biskupa z Miry i nie ma on nic wspólnego ze św. Mikołajem. O. Atanazy Dębowski pisze w swojej książce, że odarcie św. Mikołaja z wymiaru sakralnego jest efektem sprytu szatana, który kryje się pod szyldem Santa Claus w czerwonym kubraku i zamiast promować dzieła miłosierdzia, zachęca do zakupów, czym wypełnia cały przedświąteczny czas. A my w którego Mikołaja wierzymy?

Uroczystość Narodzenia Pańskiego

„Oto Dziewica pocnie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: Bóg z nami.” (Mt 1,23).

Uroczystość Narodzenia Pańskiego jest drugim co do ważności świętem w liturgii chrześcijańskiej. Uroczystość ta jest znana dopiero od IV wieku. Przez pierwsze trzy wieki Kościół obchodził jedynie datę zmartwychwstania Chrystusa. Ani Apostołowie ani Ewangelisci nie podają dokładnych danych co do dnia narodzin Chrystusa. Dla nich najważniejszy był fakt, że Jezus się narodził, że Bóg stał się człowiekiem i przyszedł na świat. Wystarczył sam fakt narodzin i to, czego Chrystus dokonał w swoim życiu. Wiadomo, że dopiero od V wieku istniał specjalny formularz mszalny na tę Uroczystość. Od połowy VI wieku w Rzymie były odprawiane w tym dniu trzy specjalne Msze święte: tzw. "Pasterka" odprawiana o północy, Msza o świcie i Msza w dzień. Od IX wieku zaczęto ten zwyczaj wyjaśniać potrójnym narodzeniem Chrystusa: narodzenie Syna Bożego z Ojca, obchodzone symbolicznie w nocy, jako przekraczające możliwość ludzkiego pojmowania. Drugie narodzenie Syna - z Dziewicy w Betlejem oraz w ciągu dnia świętowane jest mistyczne narodzenie Chrystusa w sercach ludzkich, które dokonuje się nieustannie. W tych trzech mszach świętych widziano również znak hołdu złożonego przez aniołów, pasterzy i trzech króli, stąd zwano te formularze mszalne: anielskim, pasterskim i królewskim. Papieski zwyczaj celebrowania trzech Mszy w uroczystość narodzin Chrystusa przyjęli stopniowo wszyscy kapłani.

Cud Wcielenia ukazuje, jak bardzo Bóg ukochał człowieka. Człowiek stał się prawdziwym dzieckiem Bożym i ma udział w życiu samej Trójcy Świętej. Bóg Ojciec ukazał się jako wzór wszelkiego prawdziwego ojcostwa, fizycznego i duchowego.

Duże znaczenie do daty obchodów narodzin Zbawiciela przywiązywali chrześcijanie wywodzący się z kultury hellenistycznej. Istnieje kilka hipotez wyjaśniających datę Narodzenia Jezusa. Oto niektóre z nich:

- Przyjęcie przez chrześcijan 25 grudnia za dzień narodzin Chrystusa mogło być związane z obchodzonym w tym dniu w Rzymie jednym z największych świąt – świętem „Sol Invictus” (Narodzin Niezwycięzonego Słońca). Do wyboru tego właśnie dnia przyczyniła się szczególna analogia pomiędzy „rodzącym się do życia” słońcem, a biblijnym Mesjaszem – „Słońcem Sprawiedliwości”; kiedy obchodzono astronomiczne narodziny słońca, chrześcijanom wskazywano na narodziny prawdziwego słońca, Chrystusa, którego przyjście rozjaśniło długą noc grzechu.
- Według drugiej hipotezy, datę 25.XII wyznaczono w związku z obliczeniami daty narodzin Jana Chrzciciela: z Ewangelii św. Łukasza wynika, że poczęcie Jana Chrzciciela nastąpiło w przesileniu jesiennym, narodzenie zaś w przesileniu letnim. Zgodnie z Łk 1,26 poczęcie Jezusa dokonało się sześć miesięcy po poczęciu Jana, czyli w przesileniu wiosennym, 25 marca. W konsekwencji narodzenie Chrystusa powinno przypaść na przesilenie

zimowe, czyli 25 grudnia.

- Trzecia hipoteza wiąże się z żydowskim świętem światła „Chanukka”. Zapalenie światła na świeczniku zwanym chanukka było charakterystycznym rytym tego święta odzyskanej wolności, obwieszającego nowy rok – początek nowego stworzenia, nowy czas. Podobna symbolika towarzyszyła narodzeniu Chrystusa – Mesjasza, ponieważ dzięki Niemu „*naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką*”.

Okres Bożego Narodzenia jest najkrótszym spośród wszystkich okresów Roku Liturgicznego. Rozpoczynają go I Nieszpory Uroczystości Narodzenia Pańskiego, a kończy Niedziela Chrztu Pańskiego, czyli pierwsza niedziela po Objawieniu Pańskim. W zależności od układu kalendarza trwa od 14 do 20 dni. Jednak znaczenie i ważność tego czasu umieszcza w Roku Liturgicznym tę Uroczystość zaraz po Triduum Paschalnym.

Ponieważ Uroczystość Narodzenia Pańskiego jest jednym z najważniejszych świąt w Kościele, posiada swoją oktawę, czyli przedłużenie świętowania na osiem kolejnych dni. Przez kształtowanie się w historii obchodów poszczególnych świąt, aktualnie Okres Bożego Narodzenia obejmuje święta i wspomnienia w różny sposób związane z Tajemnicą Wcielenia Syna Bożego:

- **26 grudnia: Świętego Szczepana, Diakona, Męczennika** – powszechnie uważa się, że jego męczeństwo przyczyniło się do nawrócenia świętego Pawła i do rozwoju pierwotnego Kościoła;
- **27 grudnia: Świętego Jana Apostoła i Ewangelisty** – „ucznia, którego Jezus miłował”, najlepiej rozumiejącego ducha Jezusa, najmłodszego z Apostołów;
- **28 grudnia: Świętych Młodzianków Męczenników** – Dzieci Betlejemskich, które pierwsze przelały niewinną krew za Jezusa;
- niedziela w oktawie Narodzenia Pańskiego **Święto Najświętszej Rodziny** – w której Jezus wzrastał, uczył się i przygotowywał do wypełnienia misji – jest to święto wszystkich katolickich rodzin;
- **1 stycznia: Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki** – zakończenie Oktawy Bożego Narodzenia – oddanie czci Tej, dzięki której Bóg mógł stać się człowiekiem;
- **6 stycznia: Uroczystość Objawienia Pańskiego** (Epifanii, Trzech Króli) – wspomnianie przez Kościół faktu, że Jezus przyszedł do wszystkich ludzi, także do pogan;
- **niedziela po 6 stycznia: Święto Chrztu Pańskiego** – upamiętniające początek publicznej działalności Jezusa – jest to jednocześnie I Niedziela Okresu Zwykłego.

W Polsce, ze względu na silną tradycję miejscową, Okres Narodzenia Pańskiego można przedłużyć do 2 lutego, czyli do Święta Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromniczej).

Symbolika i tradycje Świąt Narodzenia Pańskiego

„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy nie zginął ale miał życie wieczne ... by świat został przez Niego zbawiony”. (J3,16-17)

**** * * * * *

Święta Bożego Narodzenia zbliżają się do nas wielkimi krokami. Przed naszymi oczyma stoją obrazy ubiegłorocznych Świąt i nawet pojawia się myśl, że ten rok tak szybko minął. Jednakże, może warto zatrzymać się na dłużej w tym roku w czasie Świąt, w tym pięknym okresie jaki jest nam dany, aby każdy z nas jeszcze bardziej otworzył swoje serca w przeżywanym Roku Wiary na Wielką Miłość, która przyszła na świat dla nas i która pragnie, byśmy na tę Miłość odpowiedzieli. Jezus wciąż do nas przychodzi, szukając miejsca w stajenkach naszych ubogich serc. Czy jesteśmy gotowi na doświadczanie radości Świąt Bożego Narodzenia, wiedząc, że ona jest dana tym wszystkim, którzy przyjmują Jezusa do swego serca? Starajmy się, aby w każdym z nas rozpałało się światło cudu betlejemskiej nocy.

Uroczystość Bożego Narodzenia należy obok Wielkanocy do Największych Świąt Chrześcijańskich. Dlatego wierni przygotowują się do jego obchodu przez trwający 4 tygodnie okres Adwentu. Dniem bezpośredniego przygotowania jest Wigilia Bożego Narodzenia, a sama Uroczystość obchodzona jest przez kolejne osiem dni, tzn. do 1 stycznia, nazywana Oktawą Bożego Narodzenia.

Boże Narodzenie to czas narodzin naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Atmosferę tych dni, pełną ciepła i miłości potęgują różne tradycje i zwyczaje. Najbardziej nam znane zostaną krótko scharakteryzowane.

Pierwsza gwiazdka na niebie w Wigilię Bożego Narodzenia - Przypomina nam o Gwieździe Betlejemskiej, którą ujrzeli Mędrcy ze Wschodu.

Oplątek - Chleb, który jednoczy. Łamiąc się nim wszyscy obecni składają sobie życzenia i wybaczą krzywdy i urazy.

12 potraw na stole wigilijnym - Powinno znaleźć się wszystko co w polu, lesie, sadzie i ogrodzie. 12 potraw, gdyż było dwunastu Apostołów.

Siano pod wigilijnym białym obrusem - Symbolizuje ubóstwo stajenki betlejemskiej.

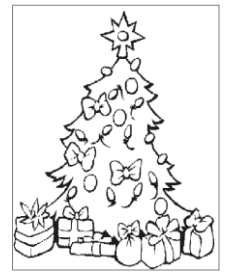
Puste miejsce przy wigilijnym stole - Oznacza, że jesteśmy przygotowani na przyjęcie niespodziewanego gościa, że drzwi naszego domu są otwarte dla każdego, a w domyśle zwyczaj jest wyrazem pamięci o zmarłych.

Prezenty - Symbolizuje dary dla Zbawiciela od Mędrców.

Pasterka - Uroczysta Msza Święta sprawowana o północy w Noc Bożego Narodzenia.

Choinka - Zwyczaj przynoszenia do domu choinki i ozdabianie jej świecidełkami oraz łąkociami zagościł u nas stosunkowo niedawno, bo XIX w.. Dawnej w domach wieszano zielone gałązki, które miały zapewnić dobre plany, pomyślność, zdrowie, a także chronić przed złem.

Kolęda - Śpiewanie kolęd sprawia, że ze wzruszeniem przeżywamy to wielkie wydarzenie jakim jest przyjście na świat Syna Bożego.



Kolędnicy - Do dziś w niektórych wsiach z życzeniami, kolędą i przyśpiewkami witają Gospodarzy.

Kolędnicy chodzą od domu do domu z gwiazdą, szopką, turoniem, diabłem, herodem, aniołem, śmiercią, życiem czy niedźwiedziem. Wizyta kolędników zwiastuje szczęście i dostatek.

Szopka - Pierwsza szopka powstała w XIII w. we Włoszech z inspiracji św. Franciszka z Asyżu, i pod koniec XIII w. wraz z franciszkanami przywędrowała do Polski. Odwiedzamy szopki, by pokłonić się Dzieciątku i poprosić o potrzebne nam łaski.

Jaselka - Z biegiem czasu sceny Bożego Narodzenia zaczęli odgrywać ludzie, by jeszcze wierniej oddać to, co wydarzyło się w Betlejem.

Owies zamiast kamieni - Drugiego dnia Świąt obchodzimy imieniny św. Szczepana - męczennika Kościoła. Święty Szczepan został ukamienowany a ziarna owsa przypominają kamienie, którymi obrzucony był pierwszy męczennik.

Jemiola - na szczęście - Tradycja nakazuje, aby gałązkę jemioli powiesić także nad wigilijnym stołem, najpóźniej przed pojawieniem się pierwszej gwiazdki.

Nasuwa się myśl, że Wigilia ma szczególną charakterystyczną oprawę w naszych obrazach. Tradycje i zwyczaje umilają nam czas świętowania. Jednakże najważniejsze jest przygotowanie naszych serc. Powinniśmy o tym pamiętać każdego dnia i za wszelką cenę starać się, abyśmy byli otwarci na Wielką Miłość, która puka do naszych serc.

Nie zapominajmy również o naszych bliźnich i otwórzmy się na drugiego człowieka, który być może potrzebuje ciepłego słowa, gestu a może tylko uśmiechu. Starajmy się pomóc jeśli tylko jest to możliwe, aby w te Święta nikt nie czuł się osamotniony.

Przeżyjmy te Święta w przeżywanym Roku Wiary wyjątkowo i z bliskimi, nie zapominając o duchowym rozważaniu wielkiej tajemnicy, jaką jest Wcielenie Jezusa Chrystusa.

Święty Jan, Apostoł i Ewangelista 27 grudnia

Imię Jan po hebrajsku Johhanan oznacza "Bóg jest łaskawy" oraz "Jahwe się zmiłował".

Św. Jan był synem Zebedeusza i Salome, urodził się w Betsaidzie w Galilei. Był młodszym bratem Św. Jakuba zwanego "starszym". Podobnie jak jego brat i ojciec trudnił się rybołówstwem. Najpierw Jan był uczniem św. Jana Chrzciciela. Później został powołany przez Jezusa nad Jeziorem Galilejskim. Jan był najmłodszym uczniem Pana Jezusa, jednak był najbardziej umiłowanym. Jan Apostoł, razem z Piotrem i Jakubem został wyróżniony przez Chrystusa i należał do trzech Jego wybranych uczniów. Byli oni świadkami szczególnego wywyższenia Zbawiciela na Górze Tabor, świadkami wskrzeszenia córki Jaira i najgłębszego poniżenia Jezusa w czasie konania i aresztowania Jezusa w Ogrójcu.



Święty Jan razem z Piotrem został wyznaczony do przygotowania Ostatniej Wieczerzy, był też tym, który w czasie Ostatniej Wieczerzy złożył głowę na piersi Pana Jezusa. Był jedynym apostołem, który towarzyszył Mu podczas bolesnej jego męki i wytrwał przy Nim nawet wtedy, gdy Jezus umierał na krzyżu. Ten ostatni czyn miłości jest wspaniałym świadectwem jego wierności. Wytrwał wraz z Maryją i Magdaleną pod krzyżem. Zbawiciel wyróżnił go za to. Ze słowami: patrz *to Matka twoja*" oddał pod opiekę Jana najukochańszą Swoją Matkę, a Jej - Jana jako przybranego syna. Jan widział bok Jezusa włócznią przebity, widział tryskającą z rany krew i wodę. Zdjął z krzyża święte ciało i złożył je na łonie Matki Bolesciwej. Był przy złożeniu Go w grobie. Gdy po Zmartwychwstaniu niewiasty oświadczyły, że widziały Pana, natychmiast pobiegl z Piotrem do grobu i pierwszy *łjrzał i uwierzył*, że Chrystus żyje.

Po Wniebowstąpieniu św. Jan był nieodłącznym towarzyszem św. Piotra. Obydwoj dokonali cudu uzdrowienia chromego przy drzwiach świątyni i obwieścili ludowi Chrystusa Pana. Razem z Piotrem zostali pojmani i wtrąceni do więzienia, jednak w nocy uwolnił ich anioł zrzuciwszy z ich rąk kajdany. Św. Jan głosił Ewangelię w Ziemi Świętej, albo w jej pobliżu, a to ze względu na Matkę Bożą, nad którą Chrystus powierzył mu opiekę. Czczył ją i otaczał wielkim szacunkiem.

Potem Jan udał się w podróż ewangelizacyjną do innych krajów. Utrwaliło się podanie, że Cesarz Domicjan usiłował w Rzymie otruć św. Jana. Kiedy podano mu kielich z zatrutym winem Apostoł zneutralizował truciznę znakiem krzyża świętego i wypił wino bez szkody dla zdrowia. *Na pamiątkę tego zdarzenia w wielu kościołach podawano wiernym poświęcone wino do picia, by nie szkodziła im żadna trucizna, a kapłan mówił: Pij miłość Jana w Imię Ojca, Syna i Ducha świętego. Amen.* Zwyczaj ten nazywano *łliwością Jana*. Niezadowolony cesarz kazał Apostoła wrzucić do wrzącego oleju. Jednak Jan nie tylko nie ucierpiał ale wyszedł z niego odmłodzony. *Przez kilka wieków (do roku 1909) 6 maja było nawet obchodzone osobne święto ku czci św. Jana w Oleju.* Wówczas Domicjan miał skazać Jana na

wygnanie na wyspę Patmos, na pewną śmierć. Doznał tam objawienia, które później opisał w Apokalipsie. Ukazał w niej koniec świata, przyszły sąd nad żywymi i umarłymi, powstanie nowego nieba i nowej ziemi oraz niebieskie Jeruzalem i ostateczne zwycięstwo Boga. Kiedy Domicjan umarł, w roku 96, św. Jan powrócił do Efezu, aby szerzyć Królestwo Boże. W tym czasie napisał swoją Ewangelię. W Ewangelii Jan pisze, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym i że wszyscy, którzy weń wierzą, mają żywot wieczny. Prócz Apokalipsy i Ewangelii napisał jeszcze trzy listy apostołskie, w których zachęca do miłości Boga i bliźniego.

Św. Jan Apostoł dożył bardzo sędziwego wieku, liczył już przeszło sto lat. Gdy już nie mógł chodzić o własnych siłach, uczniowie wnosili go na rękach do kościoła w Efezie, bowiem Chrześcijanie chcieli go słuchać. Apostoł jednak niewiele mówił: *Syneczkowie, miłujcie się nawzajem.* "Ucniowie Jana byli niezadowoleni: *Nauczycielu, głośisz stale to samo kazanie.*" Odpowiedź była krótka: *To jest przykazanie Pańskie. Jeżeli zostanie wykonane, wystarczy.*" Zmarł w Efezie 27 grudnia 104 roku. Jako jedyny z apostołów zmarł śmiercią naturalną.

Jan jest patronem Albanii i Azji Mniejszej; ponadto aptekarzy, teologów, zawodów związanych z pisaniem i przepisywaniem: kopistów, kreślarzy, pisarzy oraz urzędników, notariuszy, księgarzy; właścicieli winnic; patrona przyjaźni; jest wzywany w przypadku zatrucia, poparzenia, choroby nóg i padaczki, w przypadku gradobicia.

Św. Jan Apostoł największym kultem otaczany jest w Rzymie na Lateranie, w bazylice pw. świętych Jana Chrzciciela i Jana Apostoła. Ta bazylika zwana jest również matką wszystkich kościołów chrześcijaństwa, gdyż jako pierwsza była uroczystie konsekrowana i dotąd jest bazyliką papieską.

W ikonografii św. Jan przedstawiany jest najczęściej jako stary Apostoł. Często tak jak inni ewangeliciści z otwartą księgą - w towarzystwie orła, ponieważ teologiczną głębią swojej Ewangelii przewyższył wszystkich Ewangelistów. Jan jest jedną z centralnych postaci na obrazach Ostatniej Wieczerzy. Jego atrybutami są: zwój – symbol napisanej Ewangelii; anioł – przejaw Bożego natchnienia; orzeł oraz kielich z zatrutym winem, jadowity wąż wychodzący z kielicha symbolizuje truciznę.

26 grudnia Kościół wspomina św. Szczepana pierwszego męczennika

Greckie imię Stephanos oznacza wieniec, korona. Św. Szczepan określany jest mianem *Protomartyr* - pierwszy męczennik. Z pochodzenia był grekiem jednak nie wiemy kiedy się urodził. Pierwszy raz słyszymy o nim w Dziejach Apostołów, gdy zostaje wybrany przez Apostołów na jednego z siedmiu diakonów do posługi ubogim i opieki nad wdowami. Szczepan nie ograniczył się wyłącznie do tej posługi, ale "pełen łaski i mocy Ducha Świętego" gorliwie głosił Ewangelię z mądrością, której nikt nie mógł się przeciwstawić.

Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony

Okolo 36 roku naraził się starszyźnie żydowskiej gorliwością głoszenia Ewangelii i kiedy wreszcie nie mogli sprostać mądrości Szczepana, postawili w Sanhedrynie dwóch fałszywych świadków przeciw niemu i został oskarżony, że występuje przeciw Bogu. W trakcie rozprawy, w natchnionych słowach wyrzucał starszym ich zatwardziałość i wyznał przed nimi swoją wiarę w Jezusa Chrystusa, Zbawiciela, a zasiadający tam zobaczyli, że jego twarz podobna jest do oblicza anioła. Pod koniec przemowy Szczepan oświadczył, że widzi niebo otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Boga. Rozwścieczony tłum wywłócił Szczepana za miasto i tam ukamienował. Do ostatniej chwili modlił się za swoich zabójców. Był to rok 36, a więc od śmierci Chrystusa Pana upłynęły zaledwie 3 lata. Dzięki Św. Łukaszowi dowiadujemy się, że przy śmierci św. Szczepana był obecny młodzieniec Szaweł, późniejszy Apostoł Narodów.

Panie, nie pamiętaj im tego grzechu

Kult świętego męczennika rozwinął się natychmiast. Jednak w trakcie prześladowań chrześcijan zapomniano o jego grobie. Dopiero w 415 r. św. Lucjan miał sen, w którym św. Gamaliel, nauczyciel św. Pawła, wskazał miejsce pochowania jego i św. Szczepana. W miejscu tym biskup Jerozolimy, Jan, wystawił murowaną bazylikę, a drugą w miejscu, gdzie św. Szczepan miał być ukamienowany. Cesarzowa Eudoksja w V wieku przeniosła jego relikwie do Jerozolimy i złożyła w bazylice pod Bramą Damascęńską. Potem w obawie przed Saracenami przeniesiono je do Konstantynopola, a w 560 r. dotarły do Rzymu, gdzie umieszczono je w bazylice św. Wawrzyńca za Murami. Opis jego śmierci męczeńskiej przez ukamienowanie sprawił, że jest patronem kamieniarzy artystów. W krajach północno-zachodniej Europy czczono Św. Szczepana jako patrona woźniców i stajennych, stąd zwyczaj poświęcania owsa w tym dniu. Wzywany jest także w przypadku bólu głowy, kamicy, kolki i opętania, a także w modlitwie o dobrą śmierć.

W Polsce z dniem św. Szczepana łączyło wiele zwyczajów. W czasie Mszy świętej rzucano w kościele zboże na pamiątkę kamienowania Świętego (zwyczaj ten do dzisiaj zachował się w niektórych miejscowościach na Kujawach). Dawniej wieczór 26 grudnia nazywano "szczodrym", gdyż służba dworska składała panom życzenia i otrzymywała poczęstunek, a nawet prezenty.

W ikonografii Szczepan przedstawiany jest najczęściej w scenie kamienowania, w innych przedstawieniach pojawia się jako młody diakon, a jego atrybutami są: gałąź palmowa, księga Ewangelii, kamienie.

Zastanawiamy się, dlaczego Kościół w drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia umieścił święto św. Szczepana Męczennika. Być może po to, byśmy zapatrzeni w złóbek Chrystusa nie zapomnieli, że ofiara ze strony Boga dla człowieka pociąga konieczność także ofiary ze strony człowieka dla Boga, chociażby ona wymagała nawet krwi

męczeństwa. Jan Paweł II mówił tak: „*świadeństwo o Chrystusie, jakie złożył męczennik św. Szczepan, przypomina nam, że Ewangelia jest trudna i wymagająca. Jednakże łaska Ducha Świętego działa nieustannie w sercach ludzi, aby skłonić ich do wielkodusznego przyjęcia Dobrej Nowiny.*” Św. Szczepan modlił się nawet za swoich prześladowców i w ten sposób uczy nas miłować nieprzyjaciół. Szczepan niewątpliwie nawiązywał do zachowania się Jezusa na krzyżu, kiedy mówił o swoich oprawcach: „*Panie, nie uważaj ich za winnych tego grzechu*”. Tym tropem poszedł także Jan Paweł II. Z serca przebaczył temu, który usiłował go zabić, i odwiedził go w więzieniu. Proroczy znak dla świata. Przypomnienie nauki Jezusa i Szczepana.

Chrystus polecił odmawiać Modlitwę Pańską, w której znajdują się słowa: *„Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.”* Pomyśl, komu winieneś dzisiaj przebaczyć? Jeżeli jesteś skłócony z kolegą, wyciągnij pierwszy rękę do zgody. Przemów! Uśmiech lub przyjazne słowo ma tak wielką moc, że przeniesie góry nieporozumienia i gniewu w dolinę zapomnienia. Umiej powiedzieć: „Przebaczę!”

Św. Szczepan uczy miłować prześladowców

1 stycznia - Święto Bożej Rodzicielki Maryi

Kościół obchodzi 1 stycznia oktawę Bożego Narodzenia, a modlitwy liturgiczne dnia przyjmują charakter maryjny. Dzień nowego roku stał się pierwszym świętem maryjnym w liturgii rzymskiej. Dzień nowego roku zachował charakter maryjny jeszcze w średniowieczu i dopiero pod wpływem liturgii galijskiej oktawa Bożego Narodzenia przyjęła charakter święta Obrzezania Pańskiego. Odnowiony mszał rzymski powraca do starej tradycji; dzień nowego roku jest znów uroczystością Najświętszej Maryi Panny, Bożej Rodzicielki.

Poświęcenie Maryi pierwszego dnia rozpoczynającego się roku ma także inne znaczenie. Matka Jezusa zostaje ukazana ludziom jako najdoskonalsze stworzenie, a zarazem jako pierwsza z tych, którzy skorzystali z darów Chrystusa.

Sobór w Efezie (431) ogłosił, że Maryja jest Matką Boga Bogarodzicą (Theotókos), i ta wiara Kościoła znajduje wyraz w modlitwach dnia dzisiejszego. Maryja poczęła za sprawą Ducha Świętego Jednorodzonego Syna Bożego i zachowując chwałę dziewictwa, wydała światu Światłość Przedwieczną, Jezusa Chrystusa naszego Pana, Dawcę życia. Maryja dostąpiła wielkiego wybrania, obdarzona została niezwykłymi przywilejami, ale wszystkie dary otrzymała ze względu na swą rolę w historii zbawienia: Ona przynosi światu Zbawiciela. Maryja, będąc Matką Jezusa co do ciała, jest również Matką Jego Mistycznego Ciała, jest Matką Kościoła: ten nowy tytuł został nadany Maryi w czasie Soboru Watykańskiego II. Teksty liturgiczne nie nawiązują do rozpoczęcia nowego roku, ale Maryja, rozważająca w sercu tajemnicę Chrystusa i ukazująca Chrystusa świata, wskazując wierzącym, jak mają przeżywać dar czasu.

*O Dziewico Niepokalana, Matko Boga, łaski pełna,
Twoje święte łono nosiło Emanuela,
Twoje piersi karmiły Tego, który karmi wszystkich.
Ty jesteś ponad wszelką chwałę
I wszelką chwałę przewyższasz.
Bądź pozdrowiona, Boża Rodzicielko, radości aniołów,
pełnią łaski przewyższająca wszystko,
co o Tobie przepowiedzieli prorocy.
Pan z Tobą,
Tyś porodziła Zbawienie świata.*

Liturgia Koptyjska

Wyjątkowa więź Matki i Syna jest podstawą zdrowego kultu maryjnego. W kalendarzu liturgicznym Nowy Rok to uroczystość Maryi, Bożej Rodzicielki. To także ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia. Choć data tego święta wielokrotnie wędrowała po kalendarzu i dopiero w 1969 roku wybrano 1 stycznia, to jednak w gruncie rzeczy jest to najstarsze święto maryjne. W 431 roku na Soborze Efeskim postanowiono, że Maryję wolno nazywać Theotokos, czyli Boża Rodzicielka.



Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli

**** *

„A kiedy Jezus urodził się w Betlejem, w Judei, za dni króla Heroda, Mędrcy przybyli ze Wschodu do Jerozolimy (...). Gdy weszli do mieszkania, zobaczyli dziecko z Maryją, Jego matką. Wtedy upadłszy, oddali Mu pokłon, a po otwarciu swych skrzydeł złożyli Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt 2, 1-11).



Uroczystość ta upamiętnia zdarzenie objawienia się Boga poganom. Ich pierwszymi reprezentantami są Trzej Mędrcy ze Wschodu: Kacper, Melchior i Baltazar. Składając Dzieciątku Bożemu złoto, uznali w Nim Króla, składając mirrę, uznali w Nim Prawdziwego Człowieka, a składając kadzidło, uznali w Nim Boga.

Tradycja nakazuje, aby w Uroczystość Trzech Króli chrześcijanie znaczyli swoje drzwi początkowymi literami trzech Mędrców. Według polskiej starej tradycji wierni po powrocie z kościoła palili kadzidło, a gospodarz przy udziale całej

rodziny kreślił na drzwiach wejściowych inicjały trzech mędrców: K+M+B oraz bieżący rok na znak, że w naszym mieszkaniu przyjęliśmy Jezusa. Zwyczaj ten przypomina zdarzenie opisane w Księdze Wyjścia. Naród wybrany przed wyjściem z niewoli znaczył drzwi i progi domów krwią baranka. W rezultacie Bóg nie pozwolił niszczycielowi wejść do tych domów.

Trzej Królowie mieli niezwykłą wiedzę o wszechświecie, ale musieli mieć również niezwykłą intuicję, która spowodowała, by szukać Jezusa i Jemu złożyć królewski hołd. Złoto, kadzidło i mirra to symbole królewskie, ale mówią one również o relacji zachodzącej między Bogiem a człowiekiem. Trzej Mędrcy są przedstawicielami ludzi, którym objawia się Bóg. Powinniśmy naśladować podejście Mędrców do znaków wiary, które nadają ludzkiemu działaniu właściwy kierunek i sens.

Święto Trzech Króli – Uroczystość Objawienia Pańskiego – jest jedyne i z niczym nieporównywalne.

A naszym darem dla Jezusa co może być? Zachęcam do poruszania tej refleksji w naszym sercu, bo może warto się zastanowić co możemy od siebie dać Chrystusowi. Każdy z nas może dać Zbawicielowi to co najpiękniejsze w nas, tylko czy my dostrzegamy co tym jest?

Caritas

Caritas Polska jest instytucją charytatywną Konferencji Episkopatu Polski. Została reaktywowana 10 października 1990 roku. Działa w oparciu o ustawę z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego¹. Odwołuje się do tradycji pracy charytatywnej Caritas sprzed 1950. Posiada własną osobowość prawną i działa w oparciu o przepisy prawa kościelnego i państwowego. Od 2004 roku posiada status organizacji pożytku publicznego (nr KRS 0000198645) Caritas Polska koordynuje pracę 44 Caritas diecezjalnych i archidiecezjalnych w Polsce. Współpracuje na arenie międzynarodowej z **Caritas Internationalis** i **Caritas Europa**. Udziela pomocy doraźnej i długofalowej, materialnej i finansowej osobom bezrobotnym, bezdomnym, chorym, starszym, dzieciom z rodzin ubogich a także imigrantom i uchodźcom. Caritas udziela również pomocy humanitarnej ofiarom wojen, kataklizmów i nieszczęść naturalnych poza granicami Polski.

Działalność Caritas w Polsce na początku lat dziewięćdziesiątych to głównie dystrybucja darów materialnych otrzymywanych z zagranicy. Szybko jednak zmieniła swoją strategię i zajęła się udzielaniem pomocy charytatywnej dzięki środkom pozyskiwanym od ludzi dobrej woli i instytucji. Caritas utworzyła profesjonalne placówki opiekuńczo-wychowawcze: Stacje Opieki Caritas, ośrodki rehabilitacyjne, Zakłady Pielęgnacyjno-Opiekuńcze, Domy Pomocy Społecznej, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Domy Samotnej Matki, kuchnie dla ubogich, świetlice dziennego pobytu dla dzieci i osób w podeszłym wieku, itp. Roczna wartość pomocy udzielanej przez Caritas sięga pół miliarda złotych.

W ciągu swego istnienia, Caritas w Polsce przygotowała i wdrożyła kilka programów ukierunkowanych zarówno na pomoc krajową (organizacja zimowego i letniego wypoczynku dla dzieci z ubogich rodzin, Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, Jałmużna Wielkopostna, Kromka Chleba, Program Skrzydła, Okno życia) i zagraniczną (Adopcja na odległość).

W grudniu 2009 Rzecznik Praw Obywatelskich Janusz Kochanowski uhonorował organizację Caritas Polska odznaką "Za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka"


Caritas w Galewie

Parafialne Kółko Caritas powstało w październiku 2011r. Naszym zadaniem jest pomoc najuboższym. W ramach tej idei przed świętami Bożego Narodzenia organizowana jest zbiórka żywności i innych potrzebnych artykułów. W ubiegłym roku zbiórka odbyła się pod hasłem „*Dar od Dzieciątka Jezus*”, która spotkała się z bardzo dużym odzewem parafian. Mamy nadzieję, że obecna zbiórka żywności pod hasłem „*Podarujmy Ludziom Trochę Serca*” będzie cieszyła się również dużym zainteresowaniem, abyśmy mogli pomóc jak największej liczbie osób. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału.

Nasi członkowie zajmują się również sprzedają świec Caritas, opłatków wigilijnych, sianka na stół wigilijny oraz dekoracji świątecznych z masy solnej. Ofiary zebrane przy tej okazji wesprą działalność Diecezjalnej i Parafialnej CARITAS.

Parafia pw. Przemienienia Pańskiego i Św. Walentego w Galewie

Galew 1 62 - 720 Brudzew

 **(63) 279 87 79**

www.parafiagalew.pl